

Ślimak, ślimak, pokaż rogi...

Z cyklu
„Wiadomości z Ogrodów Kórnickich”

Pewnie wielu z nas, jako dziecko, wypowiadało te słowa do spotkanego na swojej drodze ślimaka i ze skupieniem czekało, aż ślimak owe „rogi” (a tak naprawdę dwie pary czułek) pokaże. Jednak, chociaż ślimak może dziecko zaintrygować, to dla ogrodnika jest raczej nocnym kosmarem..., bo właśnie nocą ślimaki żerują. W Polsce, zgodnie z szacunkami malakologów (specjalistów zajmujących się badaniem mięczaków, w tym ślimaków), żyje około 250 gatunków ślimaków, w tym 60 gatunków wodnych. Do płucodysyjnych ślimaków lądowych należą ślimaki posiadające muszlę, m.in. ślimak winniczek, ślimak ogrodowy czy ślimak gajowy, oraz ślimaki nagie (ze szczątkową muszlą wewnętrzną) – m.in. pomrowik plamisty, ślinik luzytański, ślinik wielki czy pomrów wielki. To właśnie ślimaki nagie wyrządzają największe szkody w rolnictwie, zjadają zboża ozime i kwiaty, a w bulwach ziemniaków czy korzeniach marchwi wydrążają swoje kryjówki. Przeprowadzone na terenie Arboretum doświadczenia wskazują, że ślimaki nagie są również groźne dla roślin drzewiastych w okresie wschodów i wczesnego ich rozwoju.

W Polsce większość ślimaków nagich to gatunki obce, o charakterze inwazyjnym, a jeden z nich – ślinik luzytański – znajduje się na liście 100 najbardziej inwazyjnych gatunków w Europie. Do Polski najprawdopodobniej przybył z Półwyspu Iberyjskiego wraz z rozwojem transportu i przewożonym materiałem roślinnym. Ślimaki pojawiają się zazwyczaj w okresie wysokiej wilgotności powietrza i gleby, a o ich obecności świadczą charakterystyczne uszkodzenia roślin oraz obecność pozostawionego śluzu. Śluz chroni ślimaka przed promieniowaniem UV, wyschnięciem, skaleczeniami oraz ma właściwości przeciwbakteryjne i przeciwutleniające, a te właściwości już od dawna wzbudzają zainteresowanie medyków i kosmetologów.

Ślimaki nagie mają roczny cykl rozwojowy, zimują zagrzebane w ziemi lub liściach. Osobniki są zazwyczaj obojnacze, mają jedną gonadę, która jest jednocześnie jądrem i jajnikiem. Ślimaki kopulują od czerwca do sierpnia, a podczas rytuału godowego wstrzeliwują tzw. „strzałki miłosne” i wymieniają się plemnikami (spermatoforami). W wyniku zapłodnienia krzyżowego powstają jaja, które składane są od lipca do października (1 osobnik do 400 jaj na rok). Młode wylęgają się jesienią lub wiosną, zimują zagrzebane w ziemi lub butwiejących liściach. Określenie gatunku ślimaka nagiego nie jest łatwe i wymaga specjalistycznej wie-



Ślinik wielki (*Arión rufus* L.)
zjadający siewkę cisa pospolitego
(*Taxus baccata* L.). Foto.
Paweł Horodecki



Śliniki wielkie podczas kopulacji.



Ślinik wielki podczas składania jaj.

dzy, gdyż ubarwienie i jego wzór zależą również od warunków środowiskowych i wieku ślimaka. Pomimo, że nie przemieszczają się błyskawicznie, w ciągu roku ślimaki mogą pokonać około 5 km. Sugeruje się, że ślimaki nie wrócą do naszego ogrodu, jeśli wyniesiemy je na odległość minimum 20 m. Odstraszać je również rosnące w ogrodzie rośliny: bodziszek wspaniały, orlik pospolity, rozchodnik, nasturcja wielkokwiatowa, wiesiołek krzewiasty, szalwia lekarska, cebula, czosnek czy macierzanka piaskowa. W walce ze ślimakami pomoże regularne koszenie trawy, odchwaszczanie, rozsypanie drobnych kamyczków czy pyłu z kominka, jak również przewietrzanie gleby przez częste grabienie, co sprzyja wysychaniu jaj ślimaków. Zbieranie i usuwanie ślimaków wydaje się „walką z wiatrakami”, która może być wsparta stosowaniem: 1) fizycznych barier (np. płotki z miedzi), 2) pułapek z przynętą (piwo lub resztki warzyw), 3) biopreparatów zawierających pasożytniczego nicienia *Phasmarhabditis hermaphrodita* i śmiertelną dla ślimaków bakterię *Moraxela osloensis*, czy w ostateczności 4) preparatów chemicznych zawierających metaldehyd, metiokarb lub fosforan żelaza. Podczas zbioru ślimaków należy pamiętać o noszeniu rękawic



Pomrów wielki (*Limax maximus* L.)

ochronnych, ponieważ mogą one przenosić bakterie wywołujące ostre zatrucia pokarmowe (*Clostridium botulinum*) czy listeriozę (*Listeria monocytogenes*). Pamiętajmy jednak, że ślimaki nie tylko zjadają żywe rośliny, ale wspomagają również obieg materii w ekosystemie rozdrabniając gnijące i martwe szczątki roślin i zwierząt oraz zjadając nasiona chwastów.

♦ Emilia Pers-Kamczyc
Instytut Dendrologii PAN